

Sygn. akt VIII GC 316/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie, Wydział VIII Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący - SSO Piotr Sałamaj

Protokolant - st. sekr. sąd. Monika Stachowiak

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2014 r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa G. B.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

o zapłatę

na skutek zarzutów pozwanego od nakazu zapłaty

utrzymuje w całości w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany w dniu 27 stycznia 2014 r. przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie o sygnaturze akt VIII GNc 7/14.

Sygn. akt VIII GC 316/14

UZASADNIENIE

Pozwem w postępowaniu nakazowym powód G. B. wniósł o zasądzenie od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. kwoty 245.346,50 zł z ustawowymi odsetkami od kwot: 80.000 zł od dnia 14 września 2013 r., 165.346,50 zł od dnia 21 września 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym zastępstwa procesowego w wysokości 7.200 zł

W uzasadnieniu powód wskazał, że pozwana zakupiła u niego i odebrała bez zastrzeżeń w sierpniu i wrześniu 2013 r. paliwo - olej napędowy o łącznej wartości 331.093,08 zł. Przy każdej sprzedaży powód wystawiał stosowną fakturę VAT, a pozwana potwierdzała odbiór paliwa na dokumentach WZ. Na poczet faktury nr (...) pozwana w terminie zapłaty wpłaciła łącznie kwotę 59.000 zł, zaś po upływie terminu uiściła łącznie kwotę 27.746,58 zł. Z tytułu faktury nr (...) pozwana do dnia wytoczenia powództwa nie dokonała żadnej płatności. W odpowiedzi na wezwanie do zapłaty pozwana zobowiązała się do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem w 25 ratach, jednak powód nie wyraził jednak zgody na płatności ratalne.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 27 stycznia 2014 r. (sygn. akt VIII GNc 7/14) Sąd Okręgowy w Szczecinie uwzględnił żądanie pozwu.

W zarzutach od powyższego nakazu zapłaty pozwana wniosła o jego uchylenie i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazała, że występujący w imieniu pozwanej pełnomocnik nie był umocowany do zawarcia ugody z powodem. Z treści pełnomocnictwa wynika, że pełnomocnik był umocowany jedynie do zawarcia ugody

ze spółką cywilną (...), A. K.. Niezależnie od tego pozwana wskazała, że składając powodowi propozycję zawarcia ugody zastrzegając, że w przypadku braku jej zawarcia oświadczenie to nie może być traktowane jako uznanie długu, a więc nie może świadczyć nawet o uznaniu niewłaściwym. Ponadto pozwana podniosła, że powód nie był uprawniony do wystawienia faktur VAT, gdyż poza tymi dokumentami nic nie wskazuje na istnienie pomiędzy stronami jakiegokolwiek stosunku prawnego. Dokumenty transportowe oraz wszelkie inne dotyczące transportu paliw w dniach 30 sierpnia i 5 września 2013 r. sporządzone zostały pomiędzy (...) sp. z o.o. w S. a (...) sp. z o.o. we (...) sp. z o.o. w O.. W dokumentach tych nie ma mowy o firmie powoda. Oznacza to, że pomiędzy stronami nie istnieje jakikolwiek stosunek zobowiązaniowy.

Dalej pozwana podniosła, że nie mogła otrzymać od powoda paliwa w ilości jaka widnieje na fakturach albowiem nie ma możliwości przejęcia paliwa w ilości większej niż 20.000 litrów. Pozwana posiada bowiem dwa zbiorniki o łącznej pojemności 20 tys. litrów. Powód zresztą z uwagi na ograniczenia obowiązujące w transporcie drogowym nie był w stanie przewieźć jednym transportem więcej niż 20.000 litrów paliwa. W takiej sytuacji doszłoby bowiem do przekroczenia dopuszczalnej masy całkowitej pojazdów je transportujących. W konsekwencji pozwana zakwestionowała fakt dostarczenia jej przez powoda paliwa w ilości 62.000 litrów. Niezależnie od tego wystawione przez powoda dokumenty WZ są nieczytelne, nie sposób ustalić kiedy zostały wystawione oraz czy dotyczą rzekomych transakcji, na które zostały wystawione faktury VAT nr (...). Dodatkowo faktura nr (...) nie została podpisana przez wystawcę wobec czego nie może być nawet uznana za dokument prywatny, co rodzi uzasadnione wątpliwości także co do autentyczności drugiej z wystawionej przez powoda faktury VAT.

Wreszcie pozwana podniosła także, że dostarczone przez powoda paliwo nie powinno w ogóle znajdować się w obrocie albowiem było bardzo niskiej jakości.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. (dalej jako spółka (...)) zakupiła dwukrotnie od powoda G. B. paliwo – olej napędowy odpowiednio w ilości 30.903 litrów oraz 30.836 litrów.

Zamówienie na sprzedaż paliwa zostało złożone telefonicznie przez pracownika pozwanej E. M., który był upoważniony do zamawiania i odbierania paliwa w imieniu spółki (...).

Pozwana w dniu 30 sierpnia 2013 r. odebrała dostarczone jej przez powoda paliwo (olej napędowy) w ilości 30.836 litrów, zaś w dniu 6 września 2013 r. paliwo (olej napędowy) w ilości 30.903 litrów.

Z tytułu sprzedaży paliwa w ilości 30.836 litrów powód wystawił pozwanej w dniu 30 sierpnia 2013 r. fakturę VAT nr (...) na kwotę 165.746,58 zł z terminem zapłaty do dnia 13 września 2013 r. Za sprzedaż paliwa w ilości 30.903 l powód wystawił pozwanej w dniu 6 września 2013 r. fakturę VAT nr (...) na kwotę 165.346,50 zł z terminem zapłaty do dnia 20 września 2013 r. Spółka (...) nie odesłała powodowi ww. faktur VAT i zaksięgowała je.

Dostarczone pozwanej paliwo było sprowadzane przez powoda z Niemiec, jedna partia z B., druga z R.. Zamówiony towar został w całości dostarczony do siedziby pozwanej za pośrednictwem firmy (...), świadczącej usługi transportowe. Przewóz każdej z partii paliwa wykonywał kierowca P. F. z użyciem cysterny, której dopuszczalna ładowność wynosiła 36.000 litrów. P. F. wyładował u pozwanej całość paliwa, które zostało przepompowane do zbiorników podziemnych oraz podstawionego przez pozwaną zbiornika plastikowego o pojemności 1.000 litrów.

W związku z odbiorem paliwa pracownik pozwanej E. M. podpisał wystawione przez powoda dokumenty WZ, na których uwidoczniona została ilość dostarczonego paliwa – odpowiednio 30.836 l i 30.903 l.

Pozwana nie zgłaszała zastrzeżeń co do niezgodności ilości dostarczonego jej towaru z ilością określoną w dokumentach WZ. Nie składała także reklamacji co do jakości sprzedanego jej przez powoda paliwa.

Na dokumentach przewozowych odnoszących się do transportu tego paliwa nie widniały dane powoda. Brak ujawnienia tych danych wynikał z faktu, iż zakup paliwa poza granicami Polski mógł być dokonany jedynie przez

importera paliwa. Powód mógł dokonać zakupu paliwa dopiero wówczas, gdy towar ten został już wprowadzony na polski obszar celny, a więc wtedy gdy został od niego odprowadzony podatek i akcyza.

(dowód: faktura VAT nr (...) k. 5; dokument WZ z dnia 30.08.2013 r. k. 111; faktura VAT nr (...) k. 6; dokument WZ z dnia 6.09.2013 r. k. 110; raport odbioru k. 37; zaświadczenie z analizy oleju napędowego k. 38-39; listy CMR k. 48 i 63 (40), dokument przewoźnika k. 41, 45,46; załącznik do L. k. 42; dokumenty celno-przewozowe k. 43-44, 49-50; raport odbioru k. 47; dokument na przejazd próżny k. 51; zeznania świadka P. F. - protokół rozprawy z 24.09.2014 r., 00:18:55-00:30:18; zeznania świadka E. M. - protokół rozprawy z 22.10.2014 r., 00:06:16-00:21:04; przesłuchanie powoda G. B. - protokół rozprawy z 22.10.2014 r., 00:26:30-00:33:36; przesłuchanie prezesa zarządu pozwanej M. O. (1) - protokół rozprawy z 22.10.2014 r., 00:34:25-00:39:15)

Pozwana dokonała częściowej spłaty należności wynikającej z faktury VAT nr (...), uiszczając na rzecz powoda: w dniu 5 września 2013 r. kwotę 20.000 zł, w dniu 6 września 2013 r. kwotę 20.000 zł, w dniu 11 września 2013 r. kwotę 19.000 zł, w dniu 17 września 2013 r. kwotę 16.800 zł, w dniu 3 października 2013 r. kwotę 9.946,58 zł. Łącznie do zapłaty z tytułu tej faktury pozostała kwota 80.000 zł.

(dowód: potwierdzenia przelewów k. 7- 9; zestawienia płatności na dzień 25.10.2013 r. k. 9 verte)

Powód zawarł w dniu 4 października 2013 r. z R. R. i A. K., wspólnikami spółki cywilnej (...), umowę o świadczenie usług windykacyjnych w zakresie windykacji międzynarodowej w ramach usługi (...). Przedmiotem umowy była windykacja wierzytelności powoda w wysokości 165.346,50 zł przysługująca mu w stosunku do pozwanej. Na podstawie tej umowy powód upoważnił R. R. i A. K. do dokonywania w jego imieniu następujących czynności: wezwania pozwanej do zapłaty, negocjacji z dłużnikiem, zawierania i nadzorowania realizacji porozumień o rozłożeniu płatności na raty lub o odroczeniu terminu płatności.

(dowód: umowa z dnia 4.10.2013 r. k. 97; przesłuchanie powoda - protokół rozprawy z 22.10.2014 r., 00:26:30-00:33:36)

Pismem z dnia 25.10.2013 r. A. K., wspólnik spółki cywilnej (...), wezwał pozwaną do zapłaty należności wynikających z wystawionych przez powoda faktur VAT nr (...) w łącznej kwocie 248.604,38 zł.

Pozwana spółka udzieliła adwokatowi M. K. upoważnienia do jej reprezentowania w postępowaniu mającym na celu zawarcie ugody ze spółką cywilną (...) R. R., A. K. oraz do jej podpisania w imieniu spółki.

W odpowiedzi na wezwanie do zapłaty pełnomocnik pozwanej adw. M. K., powołując się na udzielone mu pełnomocnictwo, przedstawił propozycję zawarcia ugody wskazując, że spółka (...) spłaci kwotę należności głównej 245.346,50 zł, wynikającej z faktury VAT nr (...), w 25 ratach. Jednocześnie w piśmie tym wskazano, że w przypadku nieosiągnięcia przez strony porozumienia przedstawiona propozycja nie może być traktowana jako uznanie roszczenia, bądź też przyznanie jakichkolwiek okoliczności.

Reprezentująca powoda spółka cywilna (...) nie wyraziła zgody na zaproponowany harmonogram spłat ze względu na zbyt odległy termin całkowitej spłaty i jednocześnie ponowiła wezwanie do zapłaty zaległej kwoty z ww. faktur.

(dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 25.10.2013 r. k. 10; pismo pełnomocnika pozwanej z dnia 2.11.2013 r. k. 11; pełnomocnictwo k. 11 verte; pismo s.c. (...) z dnia 4.11.2013 r. k. 12)

W dniu 15 lutego 2012 r. Urząd Dozoru Technicznego przeprowadził kontrolę dwóch zbiorników bezciśnieniowych o pojemności 10,0000 m³ każdy. Jako podmiot eksploatujący wskazano Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe (...), a jako miejsce lokalizacji zbiorników: G. W., ul. (...). Rewizja zewnątrz urządzeń dała wynik pozytywny.

(dowód: protokoły z kontroli z dnia 15.02.2012 r. k. 35-36)

W dniu 23 czerwca 2014 r. Naczelnik Urzędu Celnego w G. przeprowadził u powoda czynności sprawdzające mające na celu ustalenie wszystkich transakcji zakupu paliw silnikowych dokonanych przez pozwaną od powoda. W wyniku tych czynności ustalono, że powód dokonał sprzedaży pozwanej oleju napędowego, co obrazują wystawione przez niego faktury VAT nr (...).

(dowód: pismo Naczelnika Urzędu Celnego w G. z dnia 23.06.2014 r. wraz z protokołem i załącznikami k. 114-122 verte)

W dniu 26 listopada 2013 r. (...) spółka akcyjna we W. zawarł z pozwaną umowę leasingu operacyjnego, której przedmiotem był (...) do przewozu paliw płynnych.

(dowód: umowa leasingu operacyjnego k. 150)

W piśmie z dnia 9 czerwca 2014 r. pozwana zamówiła w firmie (...) w L. olej napędowy w ilości 30.000 litrów.

(dowód: zamówienie z dnia 9.06.2014 r. k. 144)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało w całości na uwzględnienie, a jego podstawą prawną był art. 535 k.c., w myśl którego przez umowę sprzedaży sprzedawca [powód] zobowiązuje się przenieść na kupującego [pozwana] własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę.

Wskazać w pierwszym rzędzie należy, że pozwana nie kwestionowała w istocie faktu zawarcia pomiędzy stronami umów sprzedaży paliwa. Co prawa w początkowej części uzasadnienia zarzutów od nakazu zapłaty podniosła, że przedstawione przez powoda dokumenty nie pozwalają na przyjęcie, iż pomiędzy stronami istnieje jakikolwiek stosunek prawny, niemniej jednak w dalszej części tego środka zaskarżenia wskazała, iż sprzedane jej przez powoda paliwo było niskiej jakości (k. 34). Przyjąć zatem trzeba, że pozwana potwierdziła okoliczność zawarcia pomiędzy stronami umów sprzedaży oleju napędowego. Powyższe wynikało zeznań prezesa pozwanej M. O. (1) oraz świadka E. M., którzy przyznali, że spółka (...) zawarła z powodem umowy sprzedaży paliwa.

W sprawie sporny był jedynie zakres świadczenia powoda. Pozwana wskazywała mianowicie, że przedmiotem obu umów sprzedaży było paliwo w ilość po 20.000 litrów, nie zaś jak twierdził powód, paliwo w ilości odpowiednio 30.836 oraz 30.903 litry. Odnosząc się do tych zarzutów wskazać należy, że nie znajdują one oparcia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Z przedstawionych przez powoda dokumentów WZ wprost wynika, że pozwana dokonała odbioru paliwa w ilości 30.836 litry i 30.903 litry. Wobec przedłożenia przez powoda oryginałów tych dokumentów (k. 110-111) nieaktualne były zarzuty pozwanej co do nieczytelności dokumentów WZ. Za całkowicie przy tym niewiarygodne należało uznać zeznania świadka E. M. oraz prezesa zarządu pozwanej o tym, że powód dostarczył w rzeczywistości jedynie paliwo w ilości dwa razy po 20.000 litrów. Wskazać bowiem należy, że E. M. przyznał, iż podpisał przedstawione mu przy dostawie paliwa dokumenty WZ. Za sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego byłoby przyjęcie, że w przypadku niezgodności ilości paliwa, ujawnionego w dokumentach WZ, z ilością paliwa faktycznie dostarczoną, odbierający towar przyjąłby tę rzekomo mniejszą ilość oleju napędowego, potwierdzając na dokumencie dostawy ilość większą. Za naiwne i niewiarygodne w tym zakresie uznać należało tłumaczenia świadka E. M., że dokumenty te były podpisywane w nocy, czy też wyjaśnienia prezesa zarządu pozwanej M. O. (1), iż podpisanie tych dokumentów nastąpiło przez pomyłkę. Gdyby bowiem tak było to w przypadku stwierdzenia niezgodności ilości dostarczonego towaru z dokumentacją racjonalnie działający przedsiębiorca z pewnością podjąłby działania mające na celu wyjaśnienie tych rozbieżności, pozwana zaś nigdy nie zgłosiła powodowi w tym zakresie żadnych uwag, a zarzuty takie pojawiły się dopiero na etapie postępowania sądowego. Ponadto zupełnie niewiarygodne jest uznanie, że pozwana aż dwukrotnie przyjęła towar w mniejszej ilości, aniżeli widniejącej na przedstawionych jej do podpisu dokumentach WZ. Oczywistym bowiem jest, że w przypadku dostarczenia mniejszej ilości paliwa jej dług wobec powoda byłby niższy, stąd też nie sposób jest uznać, że pozwana pozostawałaby bierna w

przypadku gdyby ilość dostarczonego jej paliwa byłaby faktycznie mniejsza niż wynikająca z dokumentów WZ oraz ze wskazań urządzeń pomiarowych przy przepompowywaniu oleju napędowego do zbiorników pozwanej.

Konkluzji tej nie mogło zmienić twierdzenie pozwanej o tym, że nie dysponowała ona zbiornikami pozwalającymi na przechowanie większej aniżeli 20.000 litrów paliwa. Pozwana na tą okoliczność przedstawiła dowody w postaci protokołów z kontroli UDT. Odnosząc się do tych dokumentów wskazać należy, że z ich treści wynika, iż osobą eksploatującą te zbiorniki był inny podmiot niż pozwana, a mianowicie firma PHU (...). Jedyne miejsce położenia tych zbiorników, tożsame z adresem siedziby pozwanej, może sugerować, że faktycznie zbiorniki te były (są) użytkowane przez spółkę (...). Nawet jednak przyjęcie takiego założenia nie pozwala na ustalenie, że pozwana dysponowała jedynie tymi zbiornikami (k. 35-36). Wysunięcie takiego przekonania jest tym bardziej nieuprawnione jeśli się zważy, że świadek P. F., kierowca który dostarczył pozwanej obie partie paliwa, zeznał, że wypompał w siedzibie pozwanej całość oleju napędowego. Świadek ten wyjaśnił, że paliwo to było wypompane zarówno do zbiorników podziemnych, jak również zbiornika plastikowego. Reasumując, zaoferowane przez pozwaną dowody nie pozwoliły na stwierdzenie, że odbiór przez nią paliwa w ilości przekraczającej 20.000 litrów był niemożliwy. Dla wyczerpania tego wyводу wskazać zresztą należy, że zgodnie z regulacją art. 535 k.c. do obowiązków sprzedawcy należy wydanie rzeczy, odbiór zaś rzeczy leży w gestii kupującego, stąd też nawet ewentualna okoliczność, że pozwana nie dysponowałaby zbiornikami o pojemności pozwalającej na odbiór całego dostarczonego jej paliwa pozostawałaby irrelevantna z punktu widzenia wykonania przez powoda jego obowiązków umownych.

Pozostając jeszcze przy treści zeznań świadka P. F. podnieść trzeba, że świadek ten wskazał, że zakupione przez pozwaną paliwo było przewożone w cysternie, której dopuszczalna ładowność wynosi 36.000 litrów. Tym samym za bezzasadne należało uznać zarzuty pozwanej o tym, że przewóz paliwa w ilości większej niż 20.000 litrów jest niemożliwy z uwagi na ograniczenia wynikające z przepisów prawa o ruchu drogowym o dopuszczalnej ładowności pojazdu.

Konkludując tę część rozważań Sąd stwierdza, że przedstawione przez powoda dowody w postaci dokumentów WZ oraz zeznań świadka P. F. pozwoliły na uznanie, że powód wykonał całość zobowiązania o treści odzwierciedlonej w wystawionych przez siebie fakturach VAT. Wbrew twierdzeniom pozwanej okoliczność, że powód nie widniał w dokumentach przewozowych nie mogła podważać wskazanych ustaleń. Powód bowiem w trakcie swego przesłuchania w sposób logiczny wyjaśnił dlaczego nie został ujęty w dokumentach przewozowych wskazując, że zakupu paliwa poza granicami kraju mógł dokonać jedynie importer, powód zaś mógł to uczynić dopiero po wprowadzeniu paliwa na polski obszar celny.

Odnosząc się do zarzutów pozwanej dotyczących faktur VAT wystawionych przez powoda wskazać należy, że racje ma pozwana, iż załączona przez powoda do pozwu faktura VAT nr (...) nie została podpisana przez wystawcę, niemniej jednak, w świetle wyników kontroli Naczelnika Urzędu Celnego w G., nie może budzić wątpliwości fakt jej wystawienia przez powoda (k. 116). Faktura ta zresztą, jak wynika z jej kserokopii stanowiącej załącznik do protokołu z tejże kontroli, została przez powoda podpisana (k. 117). Niezależnie do tego wskazać trzeba, że pozwana kwestionując autentyczność tej faktury dokonała jednocześnie na poczet należności z niej wynikającej wpłaty łącznie 85.746,58 zł (k. 7-9 verte). Istotnym przy tym było, że prezes zarządu pozwanej, w trakcie swego przesłuchania przyznał, iż przyjął wystawione mu przez powoda faktury VAT. Wyjaśnienia wymaga więc, że poprzez fakt doręczenia faktur VAT odbiorca uzyskuje możliwość weryfikacji czy świadczenie jest zasadne co do zasady, jak i wysokości.

Wskazać w tym względzie należy, że stosownie do art. 106 ust. 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług VAT podatnicy są obowiązani wystawić fakturę stwierdzającą w szczególności dokonanie sprzedaży, datę dokonania sprzedaży, cenę jednostkową bez podatku, podstawę opodatkowania, stawkę i kwotę podatku, kwotę należności oraz dane dotyczące podatnika i nabywcy. Jak wynika z powyższej regulacji wystawienie faktury ma wpływ na powstanie obowiązku podatkowego. Stosownie do art. 19 ust. 4 tej ustawy, jeżeli dostawa towaru lub wykonanie usługi powinny być potwierdzone fakturą, obowiązek podatkowy powstaje z chwilą wystawienia faktury, nie później jednak niż w 7 dniu, licząc od dnia wydania towaru lub wykonania usługi. Zazwyczaj w obrocie gospodarczym faktura jest dokumentem stwierdzającym warunki łączącej strony umowy, mniej prawdopodobna jest sytuacja, kiedy

faktura stwierdzająca obowiązek zapłaty ceny nie odpowiada treści umowy, wystawienie bowiem faktury zawierającej nieprawdziwe informacje pociąga za sobą odpowiedzialność karną skarbową. Ponadto faktura stanowi podstawę dla nabywcy towaru lub usługi do odliczenia podatku naliczonego - z art. 86 ust. 2 pkt 1 tej ustawy wynika, że podatkiem naliczonym jest kwota wynikająca z faktury, zaś stosownie do art. 86 ust. 10 pkt 1 tej ustawy prawo do obniżenia kwoty podatku należnego powstaje w rozliczeniu za okres, w którym podatnik otrzymał fakturę. Należy zauważyć, że prawo do odliczenia wiąże się tylko z otrzymaniem faktury dokumentującej rzeczywisty obrót gospodarczy. A contrario zatem w przypadku przesłania faktury VAT nie dokumentującej rzeczywistego obrotu gospodarczego nabywca wskazany w tej fakturze winien ją odesłać. Inaczej rzecz ujmując, uznać należy, że sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego byłoby przyjęcie, że przedsiębiorca, który nie zawarł umowy sprzedaży o treści odpowiadającej nadesłanej mu fakturze VAT, przyjmuje ją, pomimo braku zaistnienia tego zdarzenia prawnego. Skoro zatem pozwana przyjęła przedmiotowe faktury, to tym samym uznać należało w drodze domniemania faktycznego, że pomiędzy stronami doszło do wykonania przez powoda umowy sprzedaży na warunkach w tych fakturach odzwierciedlonych.

Dodać trzeba, że stosownie do art. 20 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości do ksiąg rachunkowych okresu sprawozdawczego należy wprowadzić, w postaci zapisu, każde zdarzenie, które nastąpiło w tym okresie sprawozdawczym. Podstawą zapisów w księgach rachunkowych są dowody księgowe stwierdzające dokonanie operacji gospodarczej, pod pojęciem których ujmuje się również faktury VAT. W niniejszej sprawie prezes zarządu pozwanej przyznał, że spółka (...) dokonała zaksięgowania wystawionych jej przez powoda faktur VAT, co pozwala na uznanie, że zaakceptowała ich treść.

Wskazać wreszcie należy, że pozwana przed wniesieniem powództwa w niniejszej sprawie nie kwestionowała roszczenia powoda. Oczywistym zaś jest, że wezwanie do zapłaty ceny za sprzedane rzeczy, z powołaniem się na wystawione faktury VAT, jeżeli w rzeczywistości ilość sprzedanego towaru była mniejsza aniżeli wynikająca z tych dokumentów rozliczeniowych, powoduje adekwatną reakcję adresata wezwania. W takiej sytuacji przedsiębiorca należycie dbający o swoje interesy wyjaśnia przyczynę wezwania i udziela odpowiedzi. Tymczasem pozwana nie przedsięwzięła żadnych czynności. Co więcej, w odpowiedzi na wezwanie do zapłaty przedstawiła powodowi propozycję rozłożenia na raty należności wynikających z faktury VAT nr (...). Ustosunkowując się do zarzutów pozwanej dotyczących braku istnienia upoważnienia adwokata M. K. do zawarcia w tym przedmiocie ugody z powodem wskazać należy, że okoliczność, że w treści tego pełnomocnictwa znalazło się sformułowanie o „zawarciu ugody ze spółką cywilną (...), A. K.”, w ocenie Sądu, nie mogło świadczyć o braku istnienia tego upoważnienia. Skoro bowiem wezwanie do zapłaty zostało, w imieniu powoda, skierowane przez wspólników tejże spółki cywilnej to oczywistym jest, że także ewentualne zawarcie tej ugody nie nastąpiłoby na rzecz wspólników tej spółki, lecz powoda, w imieniu którego wspólnicy ci jedynie działali. Jak wskazuje zresztą treść odpowiedzi na wezwanie pozwana w chwili formułowania tego pisma nie miała wątpliwości z jakim podmiotem ewentualna ugoda miałaby być zawarta albowiem w piśmie tym wprost znajduje się odesłanie do jej zobowiązań wobec powoda. Tych też wierzytelności dotyczyła propozycja rozłożenia należności na raty. Zgodzić się jedynie należy z pozwaną, że upoważnienie wspólników spółki cywilnej (...), jak wynika z umowy z dnia 4 października 2013 r., mogło odnosić się jedynie do kwoty 165.346,50 zł (k. 97), a co za tym idzie wspólnicy tylko w odniesieniu do tej kwoty byli upoważnieni do przyjmowania oświadczeń w imieniu powoda. Fakt jednakże złożenia tego oświadczenia przez pozwaną - nawet przy uwzględnieniu, iż zostało ono skierowane do osoby nie będącej upoważnioną do jego przyjęcia w zakresie kwoty przekraczającej 165.346,50 zł - nie mógł pozostawać bez wpływu na ocenę prawną żądania pozwu. Oświadczenie o rozłożeniu całości istniejącego wobec powoda zadłużenia obrazowało bowiem stanowisko strony pozwanej, co w powiązaniu z resztą zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego pozwoliło na przyjęcie, iż roszczenie wysunięte w pozwie zasługiwało w całości na uwzględnienie.

Odnosząc się jeszcze do twierdzeń pozwanej o niskiej jakości paliwa, wskazać należy, że Sąd byłby zobligowany do zbadania zasadności tego zarzutu tylko wtedy, gdyby pozwana zgłosiła w tym przedmiocie roszczenia z tytułu rękojmi, co w niniejszej sprawie nie miało miejsce. Ubocznie zresztą podnieść trzeba, że zarówno świadek E. M., jak i prezes zarządu pozwanej M. O. (1) podali, że nie przeprowadzili badania dostarczonego im przez powoda paliwa, które zresztą sprzedali w całości. Wobec zatem treści tych zeznań zarzuty co do nienależytej jakości paliwa należało uznać

za chybione i podniesione przez autora zarzutów od nakazu zapłaty jedynie na potrzeby niniejszego postępowania sądowego. W efekcie dowód z zeznań świadka D. M. został pominięty (art. 217 § 2 k.p.c.).

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na treści przedstawionych przez strony dokumentów oraz zeznaniach świadka P. F. i powoda, których zeznania wzajemnie ze sobą korespondowały, stanowiąc uzupełnienie dowodów z dokumentów. Tylko częściowo Sąd oparł się na zeznaniach świadka E. M. i prezesa zarządu pozwanej M. O. (2), dyskwalifikując ich wiarygodność w zakresie wcześniej wskazanym.

O odsetkach ustawowych od należności głównej Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., zasądzając je od dnia następnego po upływie terminu wyznaczonego w fakturach VAT.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu, zawarte w nakazie zapłaty, oparto na treści art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. przy zastosowaniu § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...), a na koszty poniesione przez powoda złożyła się: opłata od pozwu - 3.067 zł, wynagrodzenie pełnomocnika - 7.200 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa - 17 zł.

Utrzymując w całości w mocy nakaz zapłaty Sąd kierował się treścią art. 496 k.p.c.